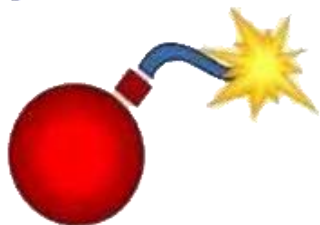


BUM!



**Pisemko
Szkoły Podstawowej
w Węgorzynie
Nr 3/2020/2021
grudzień 2020**

Bum!



Ze świątecznym pozdrowieniem witamy Was w grudniowym wydaniu gazetki „Bum”.

Czego możecie spodziewać się w tym numerze czasopisma?

Przede wszystkim mnóstwo wiadomości na temat świąt: od zwyczajów bożonarodzeniowych po świąteczne potrawy. Swoimi pomysłami na wiersze o Mikołaju i choince może zaskoczą Was uczniowie klas szóstych! Mamy też niespodziankę od naszych najmłodszych czytelników – uczniów z oddziału 0b. To wspaniałe mikołajkowe ozdoby, które ubarwiły grudniowe wydanie gazetki „Bum”. Nieco starsi czytelnicy pisemka- drugoklasiści zapraszają Was na spotkanie z lekturą „Zaczarowana zagroda”. Ponadto przedstawiają Wam swoich pluszowych przyjaciół ...

Nie zapomnieliśmy także o takich tematach, jak bezpieczne ferie czy poszukiwanie zaginionego pracownika szkoły...

Poszukajcie razem z nami postaci, która ukryła się za tajemniczym opisem czy też zdjęciem z dzieciństwa.

Czytajcie nasze artykuły! Piszemy dla Was i o Was !!!

Redakcja

List do Mikołaja

Drogi Mikołaju, dawno nie pisałem, bo wydawało mi się, że już na tyle wyrosłem, że nie wypada mi wierzyć w św. Mikołaja. W tym roku zmieniły się moje poglądy, pragnienia i marzenia. Pomyślałem też, że w końcu święta są tylko raz w roku. W obecnej sytuacji na świecie potrzebny jest ktoś taki jak Ty – dobroduszny, niosący radość i nadzieję.



Wyk. H. Lubańska

Mam nadzieję, że u Ciebie wszystko w porządku, bo w mojej sytuacji święta nie będą najszcześniejsze, a oczywiście winą obarczam złośliwego wirusa, który pokrzyżował świąteczne plany niejednemu człowiekowi. Jednak mam nadzieję, że wszystko wkrótce będzie dobrze. W tym roku może nie byłem specjalnie grzeczny, ale się starałem -jak każdy. Nikt nie jest idealny i wszyscy o tym wiemy. W tym roku nie chcę Cię prosić o nic materialnego, dopiero niedawno dostrzegłem, jak rzeczy są mało warte. Najważniejsza jest dusza człowieka oraz zdrowie. Pragnę więc, aby każdy te właśnie wartości zaczął cenić. Chciałbym Cię prosić o pokój na Ziemi. Wiem, że to trudne, bo ostatnio konfliktów na tle religijnym i narodowościowym namnożyło się tyle, że nawet w wielu zakątkach Europy jest niebezpiecznie. Spraw, Mikołaju, by dorosłym powrócił rozum i rozsądek, aby zjednoczeni świąteczną atmosferą zapomnieli o tym, co dzieli, a skupili się na tym, co ludzi powinno łączyć, np. dbałość o naszą planetę Ziemię.

Najpilniejszym moim życzeniem jest to, aby wynaleziono lekarstwo na chorobę roku 2020 – koronawirusa. Dzięki temu, Drogi Mikołaju, ludzie nie będą żyli w ciągłym strachu i wszystko wróci do normy. Uczniowie wreszcie zasiądą w szkolnych ławkach, w sklepie nie będą pojawiali się zamaskowani ludzie (obraz jak z filmu science fiction). Proszę jeszcze, aby każdy na świecie choć w ten krótki świąteczny czas był szczęśliwy oraz uśmiechnięty, aby nie zwracał uwagi na rzeczy, które się wydarzyły, ponieważ nie jesteśmy w stanie odwrócić tych sytuacji.

A moim największym życzeniem jest to, aby każdy spędził święta w miłej atmosferze, może w małym gronie rodziny, ale za to wśród tych, którzy nas kochają i troszczą się o nas.

Mam nadzieję, że uda Ci się tego dokonać, jednak jeżeli nie dasz rady, nie będę się gniewał. Wierzę jednak, Drogi Mikołaju, że postarasz się uszczęśliwić ludzi na całym świecie i nie zapomnisz o życzeniach Fabiana z Węgorzyna. Wierzę, ponieważ nigdy mnie nie zawiodłeś.

Fabian Bober

Nasza twórczość...

Świąteczny gość

Pewnej nocy zimowej
gdzieś tam w domku pod lasem
mały chłopiec zbudzony
został dziwnym hałasem.

Hałas dziwny był wielce,
prawie taki jaki mina
chłopca, który ten hałas
słyszał prosto z komina.

Chłopiec oczy przeciera,
nawet mamę już woła,
gdy na środku pokoju
staje Święty Mikołaj!



Z białą brodą i w czapce,
taki prawdziwy Święty,
w wielkim worku jutowym
przyniósł chłopcu prezenty!

Z worka zaczął wyjmować
i przy łóżku ustawiać,
po czym usiadł przy chłopcu,
aby z nim porozmawiać.

Chłopiec lekko zdumiony,
szepcze Świętemu do ucha,
że zawsze był greczny
i że rodziców słuchał!

Wtedy Święty się uśmiechnął,
podniósł was zakręcony
i do innych dzieci pognął,
otulony w płaszcz czerwony.

Marcel Laczkowski

Jak to z Mikołajem bywa ...

Listów tysiące napisaliśmy, zamówienia złożyliśmy,
więc Mikołaj się szykuje -grzeczne dzieci obdaruje.

I choć to może jedynie bajka, bardzo mnie cieszy, że jest taki Święty,
który dzieciom zostawia prezenty.

Kiedy Mikołaj się do nas szykuje, to jego renifer się mocno raduje,
bo gdy nadchodzi właściwa chwila, Rudolfa z północy Mikołaj wzywa.

Święty przychodzi do nas nocą, gdy na niebie gwiazdy migoczą.

Przychodzi, kiedy śpimy i o prezentach wielkich marzymy.

Ma czapkę czerwoną i brodę ośnieżoną.

Idzie po schodach- dyszy i sapie,

Ale zostawione przez dzieci pod choinką ciastka łapie.

Choć mocno zmęczony, nikt nie będzie zawiedzony.

Prezenty ładnie zapakowane.

Hura! Święta będą bardzo udane!



Wyk. H. Lubańska

Filip Ostrycharz

Choinka

Dziś dzień wyjątkowy, jedyny w roku.

To dzień choinkowy, tak go nazywamy.

Dla całej rodziny jest to wyprawa nie byle jaka.

Dziś wybiorą choinkę, tę jedyną, wyjątkową,
która będzie ozdobą ich domu.

Idą, oglądają i wszystkie choinki podziwiają.

A tam w oddali stoi ona - choinka wymarzona.

Stoi i drży, nieśmiało szepcze: „ Tu jestem,
mnie wybierzcie”.

Rok temu była mała, uwagi na siebie
nie zwracała.

A dziś stoi smukła, wysoka, gałązki



Wyk. M. Bot

rozkłada, dumna ze swojego wyglądu.
Dzieci ją wypatrzyły i się nią zachwyciły.
Dziś stoi w salonie, pięknie wystrojona
niczym księżniczka na swoim pierwszym balu.
Dzieci roześmiane wokół niej biegają,
kolędy śpiewają.
Ona dumna w swej krasie, ciepłem swym
ogrzewa serduszka małe, które cały rok jej
wyczekiwały.
Pokochała ten dom, pomimo świadomości,
że długo w nim nie zagości.

Julia Michalczyszyn

Zaczarowane lekcje z lekturą

Podczas zajęć on-line moja klasa 2b omawiała lekturę „Zaczarowana zagroda” A. Cz. Centkiewiczów. Dowiedziałem się z niej wiele o życiu ludzi i zwierząt w lodowej krainie. Najbardziej zainteresowały mnie pingwiny, a szczególnie pingwin Elegancik, który miał czarną łatkę na piersi.

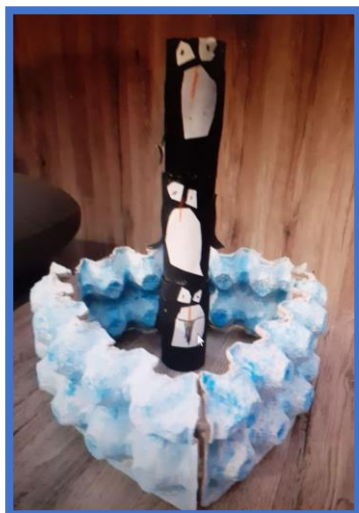


Elegancik był mądry i sprytny. Dowodem na to jest sposób, w jaki pingwiny opuściły zagrodę, którą dla nich zbudowali polarnicy, by zbadać życie tych nielotów. Okazało się, że wspinały się jeden na drugiego i tak pokonywały przeszkodę.

Książka tak bardzo nas zainteresowała, że wykonaliśmy do niej makiety. Przyjemnie było słuchać opowieści o mroźnej Antarktydzie, kiedy u nas – choć zima nie ma nawet odrobiny śniegu. Wszyscy pokazaliśmy, robiąc makiety, że tęsknimy za śnieżną zimą, no może nie taką jak na Antarktydzie...

Bardzo chętnie będę wracał do tej lektury.

Brajan Tron



Świąteczne potrawy

Wszyscy je znamy, stawiamy je co roku na stole w czasie Bożego Narodzenia. W tym artykule opowiem Wam o historii niektórych świątecznych dań.

Na pierwszy ogień pójdzie barszcz z uszkami. To bardzo powszechna wigilijna potrawa w polskiej kuchni. Jak już wspomniałam, dzisiaj zajmiemy się nim z historycznej strony. Barszcz czerwony pojawił się jako jedna z wigilijnych potraw już w XVI wieku. W kuchni staropolskiej popularny był tzw. barszcz z rurą, czyli gotowany na kości wołowej.



Źródło: <https://images.app.goo.gl/HKCRukj6LtmrzSc89>

Na pewno to wiecie, ale o tym też wspomnę. Barszcz jest zupą popularną w całej Europie. Serwowany jest co roku razem z uszkami w moim domu w czasie wigilijnej wieczerzy.



Źródło: <https://images.app.goo.gl/mLLsgNmkQQpwMZJ76>

Przyszła kolej na kolejne danie – bigos. Posiłek ten składa się głównie z kapusty, białej i kiszonej. Pojawił się on około XV wieku. Według autorów niemieckiej książki kucharskiej słowo „bigos” ma pochodzenie łacińskie i oznacza „dwa smaki”.

Pierwszy człon tego wyrazu „bi” oznacza „podwójny”, a drugi człon „gos” pochodzi od „smak”. Tymi dwoma smakami miałyby być - stanowiące podstawę bigosu - kiszona kapusta i świeża, biała kapusta. Znamy go wszyscy, ale nie wszyscy doceniamy walory tego dania. Z pewnością bigos jest tak syty, że nie wiem, czy będziecie mieli chęć na spróbowanie kolejnej świątecznej potrawy.

A czas na trzeci posiłek, który jest niezwykle popularny w polskich domach. To karp królewski. Może być smażony, pieczony, w śmietanie, galarecie, po grecku... Jest mnóstwo sposobów na przygotowanie tej tradycyjnej ryby! Czy wiecie, że karpia na Wigilię do polskich domów na wielką skalę



Źródło: <https://images.app.goo.gl/Vq8F79Q7n95TuqWHA>

wprowadzono dopiero w czasach ustroju komunistycznego? Wcześniej pojawiał się tam w różnej postaci, np. w słodkawym sosie z dodatkiem piernika, piwa, miodu i rodzynek, ale nie uznawano go za główną potrawę wigilijną. Okazuje się, że popularnego dziś karpia królewskiego wyhodowano w stawach dopiero w XIX wieku.



Źródło: <https://images.app.goo.gl/bJGzykfiJQGFn67J7>

Hm... Oprócz głównych dań przydałoby się coś na deser. I oto jest! Makowiec i kutia co roku na moim stole przygotowywane przez babcię i mamę cieszą nasze oczy i zachwycają swoim smakiem. Zaczniemy od tego pierwszego. Makowca, jak sama nazwa wskazuje, robi się z maku, a ciasto

to zazwyczaj drożdżowe wypieki. Najczęściej spotkamy go w formie zawijanej, tzw. strucla z makiem. Co prawda nie tylko na Wigilię makowiec króluje na naszych stołach. Ten makowy wałek chętnie też zjadamy w okresie Świąt Wielkanocnych.

Została nam jeszcze kutia! Jest to potrawa robiona z obtłuczonej pszenicy, ziaren maku, słodu, miodu, bakalii - różnorodnych orzechów, rodzynek i innych dodatków. Kutia odchodzi już w zapomnienie, jednak są tacy, którzy nie wyobrażają sobie bez niej świąt. Była tradycyjną potrawą w domu rodzinnym mojej mamy. Potrawa pochodzi głównie z kuchni ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej, a nadal jest

bardzo popularna we wschodniej Polsce. W naszym regionie pojawia się głównie w domach kresowian i ich potomków.

Myślę, że pobudziłam Wasz apetyt na świąteczne potrawy. Cóż... Nie pozostaje mi nic innego, jak życzyć Wam wielu miłych doznań smakowych w czasie Bożego Narodzenia, a sama zabieram się za porządki i oczywiście... przygotowanie świątecznego stołu! Wesołych świąt!

Katarzyna Doburzyńska



Bożonarodzeniowe tradycje ... Skąd się wzięły i co oznaczają?

*Już zabłyszczały w naszych domach, wprowadzając nas w klimat
najpiękniejszych świąt w roku.*

*Chyba każdy z nas, ubierając świąteczne drzewko, choć raz zastanawiał
się „dlaczego”?*

HISTORIA ŚWIĄTECZNEJ CHOINKI



Zwyczaj ten pochodzi z czasów starożytnego Rzymu, w którym mieszkańcy podczas obrzędów pogańskich czcili boga urodzaju. Na jego cześć ozdabiali drzewa liściastymi gałązkami, laurem i bluszczem. Choinki – zwłaszcza świerki i jodły – pojawiły się znacznie później. Pierwszy zapis mówiący o drzewie przyozdobionym na Boże Narodzenie pochodzi z 1419 roku. Wówczas Bractwo Czeladników Piekarskich z Fryburga w szpitalu Św. Ducha ustawiło

choinkę ozdobioną piernikami, opłatkami, owocami i papierowymi dekoracjami. Zwyczaj ten błyskawicznie rozprzestrzenił się w protestanckich Niemczech, a następnie w Europie Północnej.

Do Polski dotarł na początku XX wieku wraz z niemieckimi protestantami. Na początku drzewka dekorowali tylko mieszkańcy dużych miast, na wsiach popularne były tzw. podłazniczki – drzewka iglaste wieszane przy suficie, przybrane owocami i orzechami. Miały zadanie chronić rodzinę przed złymi mocami. Mało kto wie, że Kościół był niechętny temu zwyczajowi. Jednakże szybko nadał choince chrześcijańską symbolikę biblijnego drzewa „wiadomości dobra i zła”.

W związku z tym, że choinka ma być symbolem drzewa, z którego Adam i Ewa zerwali jabłko, powinna zawitać w naszym domu w Wigilię rano (imieniny Adama i Ewy). Na choince nie powinno zabraknąć jabłek symbolizujących węża kusiciela, łańcuchów i wieńczącej czubek gwiazdy, będącej symbolem gwiazdy betlejemskiej, która wiodła Trzech Króli do Dzieciątka Jezus. W niektórych domach pod choinką kładzie się opłatek, figurkę malutkiego Jezusa w żłóbku i sianko. I oczywiście prezenty, na które czekają wszystkie dzieci.

***Pewnie nikt z nas nie wyobraża sobie choinkowego drzewka bez bombki.
A więc skąd się wzięła?***

HISTORIA BOMBKI

Pierwsze bombki wykonał Hans Greiner w 1847 roku w Niemczech w mieście Lauscha. Tak naprawdę wykonał te ozdoby, gdyż nie było go stać na orzechy, jabłka i cukierki, którymi wtedy ozdabiano choinki.



W Polsce bombki pojawiły się w XIX wieku. Na początku faktycznie miały kulisty kształt, ale z czasem pojawiły się inne wzory: sanie świętego Mikołaja, pajacyki, bałwanki, krasnale. Dzisiaj Polska jest najbardziej znanym producentem bombek na świecie.

„Anioł Pasterzom mówił” - czyli czas wspólnego śpiewania kolęd i pastorałek.

Święta Bożego Narodzenia to także czas wspólnego śpiewania kolęd i pastorałek. Poznajmy bliżej ich genezę, bo warto. Kolęda ma charakter katolicki, a jest to motyw narodzin i adoracji Dzieciątka Jezus. Natomiast pastorałka jest bardziej świecka, wręcz ludowa: pojawiają się wątki przydomowych zwierząt, staropolskiego jadła, imion itp. Obyczaj śpiewania kolęd – utworów związanych ze świętami Bożego Narodzenia - pojawił się u nas we wczesnym średniowieczu. Posiadały one charakter łacińskich pieśni ogólnokościelnych, które stopniowo zmieniały swoją formę oraz treść. Już w XIII w., za sprawą przybyłych do Polski Ojców Franciszkanów, pojawił się zwyczaj adoracji żłóbka z Dzieciątkiem Jezus, a z czasem przeszedł w podniosłe nabożeństwo. W jego trakcie śpiewano pieśni o cechach późniejszych kolęd z obrzędem lulania, kołysania Dzieciątka. Pierwsze zachowane w formie słownej kolędy odnaleźć można w rękopisach z XV w., choć nie posiadały jeszcze zapisu nutowego. Z najwcześniejszych średniowiecznych kolęd polskich pochodzą m.in.: „Chrystus się nam narodził”, „Anioł pasterzom mówił” czy „Piosnka na dzień Narodzenia Pańskiego”.



Źródło: <https://images.app.goo.gl/FGTBmjvmAoM71xF26>

Najpiękniejsze oraz najbardziej znane kolędy powstały w XVIII oraz XIX w.: „Bóg się rodzi”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Wśród nocnej ciszy” czy „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. W XIX w. znanych jest już w Polsce kilkaset kolęd i pastorałek o wielkim i zróżnicowanym bogactwie melodycznym. Są to utwory zawierające elementy hymnów, kujawiaków, mazurków i polonezów. Ich znajomość zawdzięczamy między innymi tytanicznej wręcz pracy, jaką przekazał nam

ks. Michał Marcin Mioduszeński. Zawarł swoją wiedzę w zbiorach zatytułowanych: „Śpiewnik kościelny, czyli pieśni nabożne z melodyjami w Kościele katolickim używane” z 1838 r. czy „Pastorałki i kolędy z melodyjami” z 1843 r. Dzięki niemu możemy poznać pochodzenie i rozwój poszczególnych pieśni. Niepowtarzalny klimat i naturalistyczna głębia kolęd stała się twórczą inspiracją wielu kompozytorów muzyki klasycznej. Tu warto wspomnieć np. motyw melodyczny kolędy „Lulajże, Jezuniu”, który wykorzystał między innymi Fryderyk Chopin.

Wiek XX i XXI przyniósł nowe muzyczne spojrzenie na kolędy i pastorałki, które stały się nieodłącznym elementem obchodów świąt Bożego Narodzenia. Przebyły długą, kilkusetletnią drogę z klasztorów i świątyń, trafiając „pod strzechy”, do każdego domu.

I tym akcentem zakończymy muzyczną podróż przez krainę kolęd oraz pastorałek. **Radosnych, rozśpiewanych Świąt!**

„Tylko jedna jest taka noc...” WIGILIA

Gdy zabłyśnie pierwsza gwiazdka, większość rodzin zasiada do kolacji wigilijnej. Na stole powinno znaleźć się dwanaście potraw, które symbolizują 12 miesięcy roku kalendarzowego. Tradycja nakazuje, by spróbować każdej z potraw, by zapewnić sobie pomyślność na cały rok. Zwyczajem panującym w wielu domach jest kładzenie sianka pod obrus, a także stawianie jednego nakrycia więcej dla wędrowca.



Oplatek- czyli chęć bycia razem

Tradycja łamania się opłatkiem swoje korzenie ma w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Dawniej na mszę przynoszono własny chleb. Wtedy też powstało słowo „eulogie“, co oznaczało zwyczaj błogosławienia dostarczonego chleba. Po takich uroczystych obrzędach wierni zabierali chleb do domu, a nawet wysyłali bądź osobiście zanosili bliskim i przyjaciołom, którzy z różnych przyczyn nie mogli przyjść.



Źródło: <https://images.app.qoo.gl/BfDL9b3GdrX1bNz1A>

Ta tradycja nie miała początkowo związku z Bożym Narodzeniem, była symbolem komunii duchowej członków wspólnoty. Opłatki wypiekano przy klasztorach oraz kościołach. Oplatek wigilijny jest symbolem pojednania i przebaczenia, znakiem przyjaźni i miłości. Dzielenie się nim na początku wieczery wigilijnej wyraża chęć bycia razem.

Puste miejsce przy stole...

W naszych domach przestrzegamy także kolejnego zwyczaju - pozostawienia przy wigilijnym stole wolnego miejsca dla niespodziewanego gościa. Pozostawiając je, wyrażamy również pamięć o naszych bliskich, którzy nie mogą być już z nami... Przygotujmy więc takie puste miejsce dla tych, którzy niedawno byli z nami...

A teraz czeka na nas stół,
Nakryty obrusem świeżym,
I skrzypią krzesła niecierpliwie - już czas, już czas,
siadajcie do wieczerzy.

A na stole barszcz, chleb i ryba.
Nad opłatkiem białym, naszej mamy uśmiech.
Szkoda tylko, że nie wszyscy są z nami,
Że jedno miejsce puste...



Wyk. E. Olszańska

Daria Czachor
Wiktoria Zielińska
Oskar Tatarski
Dominik Stoncel
Tomasz Pawluś
Maja Tobiasz
Dominik Wikiera
Wiktor Samal
(pod opieką Pani Katarzyny Staroń)

Boże Narodzenie w różnych zakątkach świata

Drodzy Czytelnicy! Z pewnością wiecie, jakie tradycje praktykowane są przez Polaków w okresie świąt Bożego Narodzenia. Jednak czy zastanawialiście się, jak to wygląda na różnych półkulach? Jestem niemal przekonana, że o tych ciekawych zwyczajach dotychczas nie słyszeliście.

Szwecja

W mieście Gavle w Szwecji pewien niefortunny wypadek zapoczątkował tradycję, która trwa do dziś. W 1966 roku szwedzki architekt podarował miastu wielką, słomianą kozę, która miała być ozdobą rynku na czas świąt. Ktoś niestety zaproszył ogień i dekoracja doszczętnie spłonęła. Mimo że było to bardzo nieszczęśliwe wydarzenie, to na tyle spodobało się Szwedom, że stał się to coroczny, bożonarodzeniowy zwyczaj.



Źródło: <https://images.app.goo.gl/1Exm8gcii1aXWkDa8>

Japonia



Świąteczną tradycją Japończyków, której nie znajdziemy nigdzie indziej, jest zwyczaj zajądania się w Wigilię... kawałkami kurczaków przyrządzanych w restauracjach fastfoodowych KFC. Dzieje się tak za sprawą kampanii marketingowej z 1974 roku, w której wmówiono mieszkańcom, że smażony kurczak to tradycyjne danie na święta. Ze względu na bardzo dużą popularność tego zwyczaju, zamówienia można

Źródło: [tps://images.app.goo.gl/tAnvThDAWJEFacM58](https://images.app.goo.gl/tAnvThDAWJEFacM58)

składać o wiele wcześniej po to, aby w dzień Wigilii bez czekania w ogromnej kolejce odebrać swój „fastfoodowy zestaw”.

Australia

Święta w domu są przereklamowane? Tak z pewnością powiedzą Australijczycy, którzy obchodzą Wigilię w bardzo niecodziennej scenerii – na plaży! Jest to spowodowane tym, że lato rozpoczyna się w Australii z początkiem grudnia i trwa do końca lutego. Co więcej, Mikołaj przybywa do australijskich dzieci



Źródło: <https://images.app.goo.gl/Oh3eiCwaGNfTutcp9>

na desce surfingowej (zamiast sań), a w zaprzęgu ma delfiny lub kangury (nie renifery)! A na dodatek tego wszystkiego nosi shorty, koszulkę z krótkim rękawem i obowiązkowo klapki. W końcu kto nosiłby kożuch w 30 - stopniowej temperaturze!

Wenezuela

Ciekawy zwyczaj świąteczny wprowadzono również w stolicy Wenezueli. Mieszkańcy Caracas w wigilijny wieczór zakładają wrotki i rolki, na których udają się do kościoła, aby celebrować Boże Narodzenie. Tradycja jest na tyle silna, że tego dnia w stolicy Wenezueli wstrzymany jest ruch samochodowy, aby nie utrudniać dotarcia na Mszę Świętą.



Źródło: <https://images.app.goo.gl/r8kegGHAFWJiouWCA>

Norwegia

W Norwegii istnieje pewna niespotykana tradycja polegająca na chowaniu mioteł w dniu Wigilii. Jeszcze kilkaset lat temu wierzono bowiem, że tego dnia złe duchy i czarownice obudzą się ze snu, wezmą z cudzych domów miotły i na nich



odlecą. Do dziś domownicy co roku szukają nowych, nieznanych nikomu miejsc w domu, w których można by ukryć miotły. Dodatkowo mężczyźni wychodzą wówczas z domów po to, by kilka razy wystrzelić w powietrze ze strzelby. Robią to w celu wystraszenia irytujących wiedźm.

Źródło: <https://images.app.goo.gl/iTVgpU2H8SUj5eRs6>

Julia Jaroszek

UWAGA! TRWAJĄ POSZUKIWANIA PRACOWNIKA NASZEJ SZKOŁY ...

W drugim numerze gazetki szkolnej szukaliśmy zaginionej pracownicy naszej szkoły. Okazała się nią Pani Ewa Dopierała - nasza szkolna psycholog. Mamy nadzieję, że wielu z Was szybko odgadło, o kogo chodzi, a zapewne pomogły w tym: szpilki, potrzeba posiadania dużej ilości przyborów, no i błyszczki! Jeśli chcielibyście dowiedzieć się jeszcze dużoooooooo więcej na temat naszej Pani psycholog, zajrzyjcie na stronę internetową szkoły. W zakładce „Z życia szkoły” znajdziecie najnowszy numer gazety szkolnej.

Czy tym razem uda Wam się odnaleźć poszukiwaną osobę? Czytajcie uważnie, a na pewno sobie poradzicie.

Rysopis: ładna figura, wyprostowana sylwetka, długie ciemne włosy, zielone oczy, ładna cera.

Znaki szczególne: bardzo szybki chód, neseser, czerwona szminka do ust.

Znak zodiaku: Rak.

Ubiór: poszukiwaną osobę wyróżnia elegancja. Cechuje ją zamiłowanie do ołówkowych minispódniczek i minisukienek. Nosi duże kolczyki. Lubi też szpilki - lakierki.

Zainteresowania: poszukiwana osoba ma zamiłowanie do czytania książek, lubi też sport, o czym napiszemy jeszcze w jednym z kolejnym punktów.

Ulubiona książka: zaginionemu pracownikowi naszej szkoły trudno podać jeden tytuł, bo jest ich wiele, ale może za to podać ulubionego autora, a jest nim - Nicholas Sparks, który tworzy wzruszające historie, pisze o miłości, rodzinie, własnych doświadczeniach. Uwielbia każdą jego książkę. Lekturą, którą pamięta ze szkoły, są „Medaliony” Zofii Nałkowskiej. Szczególnie w pamięci poszukiwanej osoby utkwił cytat: „Ludzie ludziom zgotowali ten los”.

Sposób spędzania wolnego czasu: wolny czas spędza bardzo aktywnie. Uwielbia jeździć na rowerze, dużo spaceruje. Latem - pływa, a zimą relaksuje ją jazda na nartach. Często też wyjeżdża, bo pasją poszukiwanej osoby są podróże.

Marzenia: powrót do miejsc, które kocha: Izrael, Porto, Lizbona i oczywiście Rzym!

Motto, którym kieruje się w życiu: „Uśmiechnij się, jutro będzie lepiej!”.

Cechy: jak sama mówi, jest wrażliwa, empatyczna, łagodna. Z naszych obserwacji wynika, iż poszukiwaną osobę cechuje duża wyrozumiałość (szczególnie do naszej klasy).

Jeśli wiecie już, o kogo chodzi, napiszcie do pracownika szkoły. Możecie przecież wykorzystać dobrze znane Wam narzędzia komunikacji - Teams, Outlook czy Librus. W tym trudnym czasie pandemii pozwólcmy sobie na bliższe poznanie nauczyciela... Może właśnie wiadomość wysłana do osoby, która Was kształci, będzie najlepszym świątecznym prezentem.

Daria Czachor
Wiktoria Zielińska
Oskar Tatarski
Dominik Stoncel
Tomasz Pawluś
Maja Tobiasz
Dominik Wikiera
Wiktor Samal
(pod opieką Pani Katarzyny Staroń)

Zgadnij, kim jestem?

Czy tym razem rozpoznaliście znane Wam osoby
na podstawie ich zdjęć z dzieciństwa?

Dziś zdradzimy Wam, kim są osoby, których fotografie ukazały się
w poprzednim numerze naszego czasopisma.

*Dziś ta „dziewczynka” ma najdłuższe
włosy spośród pracowników szkoły.
Postać na zdjęciu to Pani Angelika
Gibka.*



*Z kolei ta osoba grzywkę „nosi” do dziś.
Często towarzyszy Wam w drodze do stołówki
szkolnej. Przenikliwe, ale serdeczne spojrzenie
to znak rozpoznawczy...Pani Władysławy
Wojciechowicz.*

*Ten szczery uśmiech przesyła Wam
Pani Irena Grabowska.*





*Delikatny, ledwie dostrzegalny uśmiech
należy do... Pani Sylwii Waszczyk.*

**Redakcja serdecznie dziękuje Paniom
za fotografię , a przede wszystkim za chęć dzielenia
się z nami wspomnieniami z dzieciństwa.**

**Mamy informację, że czytelnicy z chęcią podejmują próby rozpoznania
postaci ze zdjęć, dlatego z przyjemnością będziemy kontynuować
ten temat.**

**Dziś kolejne fotografie z dzieciństwa
Waszych nauczycieli oraz pracowników niepedagogicznych.
Czy tym razem również odgadniecie, kim są osoby
przedstawione na zdjęciach?**



*Opiekuńczość to jedna z wielu cech tej osoby.
Czy rozpoznajecie dziewczynkę, która z taką
troską przytula swoją lalkę?*



*Czy rozpoznajecie uśmiech, który przesyła Wam
ten uroczy chłopiec ze zdjęcia?*

*Tę grzeczną dziewczynkę z fotografii
pewnie i w tym roku odwiedzi św. Mikołaj.
Odgadliście już, kim jest ta postać?*



*Dziewczynka ze zdjęcia dziś
również ma blond włosy.
Zauważa się podobieństwo tej
osoby do mamy,
z którą jest na tym zdjęciu.
Czy już wiecie, kim jest ta
dziewczynka?*





I jeszcze jedna fotografia...

*Jest na niej postać, która niewiele się
do dziś zmieniła – jakby czas się
zatrzymał. Już wiecie, kim jest ta osoba?*

**Jeśli nie udało się Wam rozpoznać postaci ukazanych na zdjęciach,
nie martwcie się, bo w następnym numerze zdradzimy,
kim są tajemnicze osoby z fotografii.**

Redakcja

I śmiech niekiedy może być nauką ...

W tym numerze gazetki nie proponujemy Wam żartów i śmiechu z pomyłek, jakie znajdziemy w zeszytach uczniów. To dobrze, gdy umiemy śmiać się z własnych błędów, ale prawdziwą sztuką jest poprawianie swoich „wpadek”.

Tak więc naprawmy to, co złośliwy chochlik zepsuł w wypowiedziach uczniów.

~~Cześnik i Rejent nosili tradycyjny strój szlachecki- żuchwę.~~



Źródło: <https://images.app.goo.gl/iynzGDsLZN4Em7LVA>



Źródło: <https://images.app.goo.gl/Ljuwnito8Qn4Aj6W8>

Cześnik i Rejent nosili tradycyjny strój szlachecki - żupan.

~~Wacław chciał poślubić Papkina.~~

Wacław chciał poślubić Klarę.

~~Dedał medytował z Omisem przez trzy dni, a czwartego dnia facet oznajmił Dadalowi, że jest gotowy odlecieć.~~



Źródło: <https://images.app.goo.gl/iynzGDsLZN4Em7LVA>



Źródło: <https://images.app.goo.gl/Ljuwnito8Qn4Aj6W8>

Dedał medytował z Omisem przez trzy dni, a kolejnego mężczyzna oznajmił mu, że wyzbył się już żalu do siebie i jest gotowy do odlotu.

~~Szczęśliwy wylądował i poszedł przed siebie.~~

Bezpiecznie wylądował. Po chwili zastanowienia udał się w dalszą drogę.

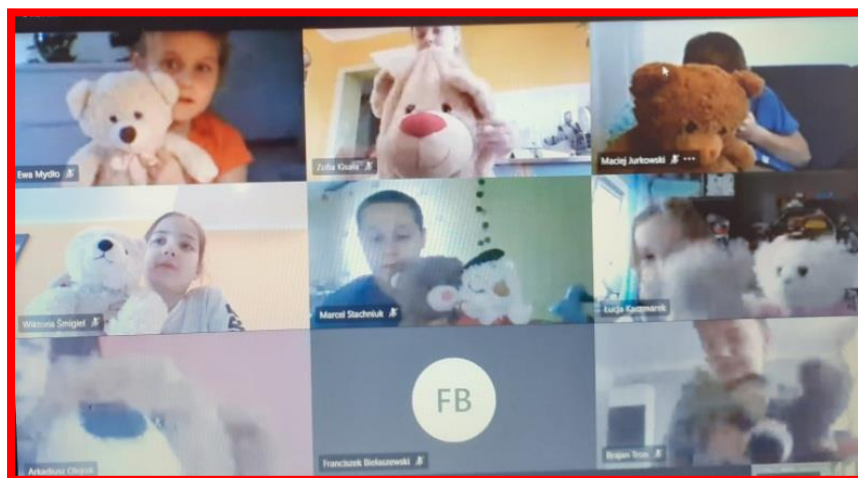
Redakcja

Pluszowy przyjaciel na lekcjach w klasie 2b

25 listopada w mojej klasie świętowaliśmy Dzień Pluszowego Misia. Pani powiedziała nam, że to święto obchodzone jest na całym świecie od 2002 roku. Wtedy właśnie pluszowy miś obchodził swoje setne urodziny. W tym dniu na zajęciach każdy miał przy sobie swojego ukochanego misiaczka, którego przedstawił całej klasie. Z tej okazji rysowaliśmy swojego misia kredkami, ale także tworzyliśmy jego obraz w programie Paint podczas zajęć informatyki. Nawet na lekcji wychowania fizycznego misie wykonywały z nami ćwiczenia!

Bardzo podobały mi się lekcje z misiem. Przekonałam się też, że cudownych pluszowych przyjaciół mają moi koledzy i moje koleżanki z klasy.

Zosia Kisała – kl. 2b



Pozdrowienia ślemy...

W poprzednim numerze gazetki „Bum” zachęcaliśmy Was, abyście za pośrednictwem naszego pisemka przekazywali bliskim, znajomym, nauczycielom, przyjaciołom życzenia i pozdrowienia w tym czasie, kiedy mamy ze sobą utrudniony kontakt. Na naszą propozycję odpowiedzieli uczniowie klasy szóstej.



W imieniu wszystkich uczniów klasy 6b pragnę podziękować naszym Nauczycielom i wyrazić uznanie dla ich pracy.

Początek kwarantanny wraz z nadejściem nowych realiów życia codziennego był trudny dla każdego. W szkole zawsze mieliśmy kogoś, kto nad nami czuwał, wspierał w każdej sytuacji, pomagał zrozumieć otaczający nas świat. To właśnie nasi nauczyciele. Dzięki temu, że już od pierwszego dnia zamknięcia placówek oświaty dostosowali się do nowych wymogów, mogliśmy poczuć tę opiekę mimo dzielącej nas odległości. Grono pedagogiczne przygotowuje każdego dnia interesujące materiały do lekcji, by nas zainteresować tematem tak, jak możliwe to było w czasie nauki stacjonarnej w szkole, a trochę trudniejsze przy zdalnym systemie kształcenia. Nauczyciele poświęcają na to swój prywatny czas tylko po to, żeby nam było łatwiej. **Za to wszystko pragniemy podziękować z całego serca i życzyć dalszej wytrwałości i wyrozumiałości w tym trudnym dla nas wszystkich czasie.**

Jednocześnie pragniemy życzyć wszystkim Nauczycielom i Pracownikom obsługi oraz Uczniom radosnych, zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia.

W imieniu klasy 6b

Anna Konieczna



Jako gospodarz klasy 6a chciałabym pozdrowić naszą wychowawczynię, Panią Annę Kamińską. Życzymy Pani wesołych i spokojnych świąt.

Składamy też życzenia bezpiecznych, zdrowych świąt Bożego Narodzenia wszystkim pracownikom szkoły: Dyrekcji, Wychowawcom, Nauczycielom, Paniom - Sekretarce, Pielęgniarce, Woźnej.

Nie mogłabym zapomnieć o kolegach i koleżankach z młodszych oraz starszych klas. Niech spełnią się Wasze marzenia i wszystkiego dobrego w Nowym Roku. Pozdrawiam!

Gospodarz klasy 6a -Tola Piec



Wyk. H. Lubańska

***Moc życzeń i ...
niech one mają wielką moc spełniania się
w najbliższym czasie !!!***

***Świąt kolorowych i bajecznych
jak udekorowana choinka,
Świąt miłych i serdecznych jak życzenia
od bliskich i ukochanych,
Bożego Narodzenia pachnącego makiem i miodem
ze świątecznych potraw,
Bożego Narodzenia z wesołą kolędą i opłatkiem –
znakiem pojednania oraz zgody.
Czasu świątecznego wypełnionego spokojem,
zdrowiem, poczuciem bezpieczeństwa i towarzystwem bliskich
oraz serdecznych ludzi
życzy
Redakcja.***



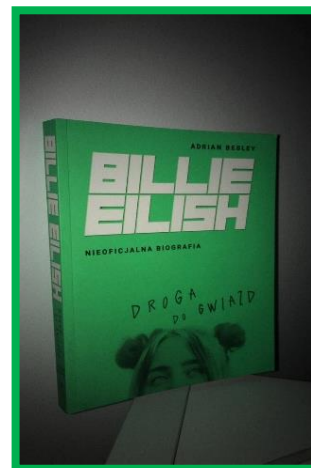
Wyk. E. Olszańska

„Droga do gwiazd”

Czego możemy dowiedzieć się o Billie Eilish z książki Adriana Besley’a?

BILLIE EILISH to jedna z najciekawszych osobowości w świecie muzyki współczesnej. Do osiemnastego roku życia zdobyła aż pięć statuetek Grammy, jednak niewiele osób wie, że jej kariera rozpoczęła się w zaciszu jej własnego domu.

Wokalistka urodziła się 18 grudnia 2001 roku. Tak naprawdę nazywa się Billie Eilish Pirate Baird O’Connell. Od najmłodszych lat kształciła się w domu, ponieważ jej rodzice zdecydowali się na edukację domową dla niej i jej brata. Muzyka była od zawsze częścią jej życia. W wieku 11 lat zaczęła pisać własne piosenki, a wzorem dla jej muzycznej przygody był starszy brat Finneas. Gdy miała 13 lat, wydała pierwszy singiel „Ocean eyes” na platformie Sound Cloud. Nie przypuszczała wtedy, że uzyska dzięki temu przebojowi aż tak wielki rozgłos. Do piosenki w 2016 roku nagrano teledysk, który do tej pory uzyskał ponad 300 mln wyświetleń.



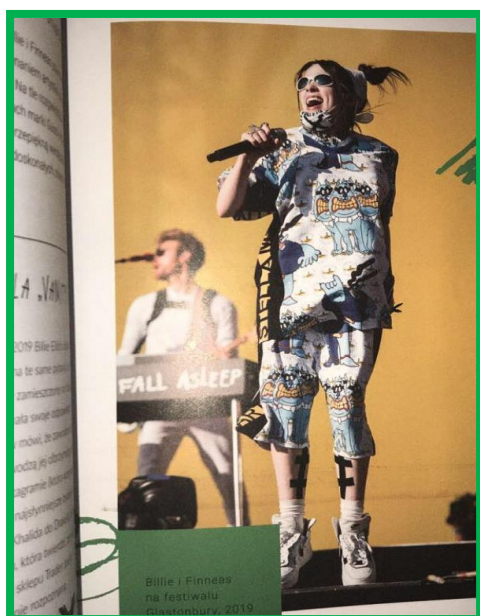
Następnie pojawiły się na rynku muzycznym takie utwory wokalistki, jak: „Six Feet Under”, „My boy”, „Bellyache”, „COPYCAT”, „Bury a friend”, „Idontwannabeyouanymore”, „You should see me in a crown”, „When the party’s over”. Do jeszcze większego rozkwitu jej kariery przyczyniła się piosenka „Lovely”, którą nagrała wraz z przyjacielem Khalidem.

Przez pewien okres życia artystka chorowała na depresję spowodowaną niezliczonymi kompleksami. Piosenkarkę wyróżnia przede wszystkim jej image, bo jak możemy zauważyć, Billie nosi głównie ubrania w stylu oversize.

Billie, będąc nastolatką, słuchała różnych gatunków muzyki, ale jej serce skradł szczególnie hip hop. Jednak do jej ulubionych wykonawców należał m.in. XXXTentacion. Kiedy wokalistka stała się sławna, zaprzyjaźniła się

ze znanym w świecie muzyki raperem. Niestety krótko po zawarciu znajomości przyjaciel zmarł, a Billie napisała dla niego piosenkę „6.18.18”, którą zaśpiewała na jednym z koncertów i nigdy więcej jej nie wykonała. Na koniec występu ułożyła ręce w znak „X”, by w ten sposób oddać cześć i uznanie zmarłemu przyjacielowi.

Piosenkarzem, którego uwielbiała Eilish, był również Justin Bieber. Wokalista przyczynił się do wielkiej popularności piosenki Billie pt. „Bad Guy”, bowiem nagrał swoją wersję tego utworu. Obecnie piosenka ma ponad miliard wyświetleń i jest największym osiągnięciem artystki. Znajomość piosenkarki z Justinem ma jeszcze inne aspekty. Otóż Bieber na swoich mediach społecznościowych ostrzega Billie przed światem show biznesu i oferuje jej swoje wsparcie.



W dalszym ciągu możemy obserwować rozwijającą się karierę Billie. Jako jej fani życzymy artystce dalszych osiągnięć muzycznych i czekamy na kolejne niezapomniane przeboje. W tym czasie oczywiście możemy poznawać szczegóły biografii Billie Eilish zamieszczone przez Adriana Besley'a w książce „Droga do gwiazd”. Polecamy ten utwór jako doskonałą lekturę na długie, grudniowe wieczory!

Karol Auguścik i Zuzanna Organka

Dbaj o zdrowie

Zrób sobie urlop od komputera i smartfona.

Odżywiaj się zdrowo.

Unikaj kontaktu z osobami chorymi.

W przypadku wystąpienia objawów choroby, zgłoś się do lekarza.



Myj ręce przed posiłkiem.

Nie jedz i nie pij ze wspólnych naczyń.

Nie używaj wspólnych ręczników, przyborów toaletowych i kosmetyków.

Wietrz pomieszczenia, w których przebywasz.

Dbaj o aktywność fizyczną

Ubieraj się odpowiednio do temperatury panującej na dworze.

A także pamiętaj, aby:

Nie strącać zwisających z dachu sopli.

Rzucając śnieżkami nie łączyć śniegu z kawałkami lodu czy kamieni oraz nie celować w twarz drugiej osoby.

Nie rzucać śnieżkami w nadjeżdżające samochody.

Nie zjeżdżać na sankach w pobliżu dróg oraz zbiorników wodnych.

W czasie zjeżdżania zachować bezpieczną odległość.

Nie doczepiać sanek do samochodu.

Bezpieczne ferie

Na łyżwach jeździć tylko w wyznaczonych miejscach.

Nie ślizgać się po lodzie na rzece lub stawie.

Nosić odblaski.



JSz2.02.0

m. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Węgorzynie

ul. Grunwaldzka 2

73 – 155 Węgorzyno

tel. 913971808



Redaktor naczelny - Igor Nadkierniczny

Zespół redakcyjny:

Zuzanna Organka, Maja Mielcarek, Zuzanna Doburzyńska, Fabian Bober, Daria Czachor,

Oskar Tatarski, Dominik Stoncel, Maja Tobiasz, Wiktor Samal,

Alicja Januszkiewicz, Wiktoria Zielińska, Tomasz Pawluś, Dominik Wikiera,

Dawid Józwiakowski, Julia Jaroszek, Karol Auguścik

Opiekunowie gazetki:

Barbara Krzęćko, Joanna Halama, Joanna Szczykulska,.

Kontakt z redakcją: pisemkobum@wp.pl